



Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa  
www.kodr.pl biuro@kodr.pl

## Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

### Papież: „Tam, gdzie jest matka, tam jest czułość”

O wyjątkowej roli matek, bez których nasze społeczeństwa stałyby się zimne i bezlitosne, mówił papież Franciszek na Mszy w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki.

Zaznaczył, że świętowanie na początku nowego roku tajemnicy Maryi jako Matki Boga i naszej matki to przypomnienie sobie pewności, iż nie jesteśmy sierotami. „Maryja jest niewiastą, która potrafi zachowywać, to znaczy chronić, strzec w swoim sercu przejścia Boga w życiu Jego ludu. Ze swego łona nauczyła się słuchać bicia serca swego Syna, a to Ją nauczyło na całe życie odkrywać pulsowanie Boga w dziejach. Nauczyła się być matką, a ucząc się tego, dała Jezusowi piękne doświadczenie czucia się Synem – mówił Ojciec Święty. – W Maryi odwieczne Słowo nie tylko stało się ciałem, ale nauczyło się poznawania matczynej czułości Boga. Z Maryją Bóg-Dzieciątko nauczył się słuchać tęsknot, lęków, radości i nadziei narodu obietnicy. Z Nią odkrył siebie jako Syna świętego Ludu Bożego. Tam, gdzie jest matka, tam jest czułość.”

Nawiązując po macierzyńskiej postawy Maryi Franciszek podkreślił, że matki są najsilniejszym antidotum na nasze skłonności indywidualistyczne i egoistyczne, na nasze zamknięcia i apatie. „Społeczeństwo bez matek byłoby nie tylko społeczeństwem zimnym, ale takim, które straciło serce, które utraciło «zmysł rodzinny». Społeczeństwo bez matek byłoby społeczeństwem bez litości, które zostawiło miejsce jedynie na wyrachowanie i spekulację. Ponieważ matki, nawet w najgorszych chwilach, potrafią dawać świadectwo czułości, bezwarunkowego poświęcenia, siły nadziei – mówił papież. – Wiele nauczyłem się od tych matek, które

### W styczniowym numerze:

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie	1
Z Polski	4
Ze świata	9

mając dzieci w więzieniu lub leżące na szpitalnym łóżku czy też zniewolone narkotykami, mimo zimna czy upału, deszczu czy suszy nie poddają się i stale walczą, aby dać im to, co najlepsze. Albo te matki, które w obozach dla uchodźców czy wręcz w samym środku wojny potrafią bez wahania objąć i wspierać cierpienie swoich dzieci. Matki, które dosłownie oddają życie, aby żadne z dzieci się nie zatraciło. Gdzie jest matka, tam jest jedność, tam jest przynależność, przynależność dzieci”.

Franciszek zauważył, że obchodzenie uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki przypomina nam, iż nie jesteśmy towarem handlowym lub terminalami przyjmowania informacji. Jesteśmy dziećmi, jesteśmy rodziną, jesteśmy ludem Bożym.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### Papież do biskupów o wykorzystywaniu dzieci

„Nie pozwólmy, aby dzieci okradzono z radości. Brońmy je przed Herodami naszych dni, którzy niszczą ich niewinność”. Papież Franciszek napisał o tym w specjalnym liście do biskupów całego świata. Prosi w nim o przebaczenie za przypadki wyzyskiwania nieletnich przez księży i wzywa biskupów do zerowej tolerancji w tej dziedzinie, tak by podobne przestępstwa nigdy więcej nie miały miejsca. Papieski list nosi datę 28 grudnia, święta Młodzianków.

Wychodząc od zawartego w liturgii wezwania do radości płynącej z narodzin Zbawiciela, Ojciec Święty apelował, byśmy nie dali sobie jej odebrać, nawet wówczas, gdy jesteśmy rozzarowani „rzeczywistością, Kościołem, samymi sobą”.

Podkreślał jednocześnie, że Ewangelisci nie zaprezentowali nam jedynie pięknej, ale nierealnej mowy, tylko przedstawili narodziny Syna Bożego otoczone także tragedią i cierpieniem związaną z rzezią niewinnych i związanym z nią krzykiem bólu matek, oplakujących śmierć swoich niewinnych dzieci.

Papież wskazał, że „jest to jęk, który słyhać także dzisiaj” i że „ten smutny rozdział historii pisany jest także współcześnie”. W tej sytuacji pokazał biskupom przykład św. Józefa, który w obliczu zachodzących okrutnych zbrodni potrafił usłyszeć głos Boga i przyjąć powierzoną mu misję. „Dzisiaj także od nas, pasterzy wymaga się tego samego – abyśmy byli ludźmi zdolnymi do słuchania i nie byli głusi na głos Ojca, abyśmy mogli w ten sposób być bardziej wrażliwymi na otaczającą nas rzeczywistość. Jesteśmy zachęceni, byśmy nie pozwolili, żeby nam ukradziono radość. Jesteśmy zachęceni, aby jej bronić przed współczesnymi Herodami” – napisał Franciszek. Wymienia tu ataki na niewinność dzieci „złamaną pod ciężarem nielegalnej i niewolniczej pracy, pod ciężarem prostytucji i wyzysku. Niewinność zniszczoną przez wojny i przymusową emigrację wraz z utratą wszystkiego, co za tym idzie. Tysiące naszych dzieci wpadły w ręce bandytów, mafii, handlarzy śmierci, którzy jedynie pożerają i wyciskują ich potrzeby” – wyliczał Ojciec Święty. Tytułem przykładu podaje, że obecnie 75 mln dzieci musiało przerwać naukę z powodu katastrof i przewlekłych kryzysów, stanowią one prawie 70 proc. wszystkich ofiar handlu ludźmi dla celów seksualnych, a przyczyną śmierci niemal połowy maluchów poniżej 5 roku życia jest niedożywienie.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Ojciec św. – chrzest dzieci i zachęta do karmienia piersią**

W uroczystość Chrztu Pańskiego papież przewodniczył Mszy, udzielając w jej trakcie chrztu 28 dzieciom – 13 dziewczynkom i 15 chłopcom. W krótkiej homilii podczas liturgii w Kaplicy Sykstyńskiej Ojciec Święty poruszył temat wiary, o którą dla swoich dzieci na początku Eucharystii prosili rodzice. Podkreślił, iż wiarą przede

wszystkim trzeba żyć, bo ona jest życiem. Zaznaczył przy tym, że wiara to także powierzenie się w zaufaniu Panu Bogu.

W reakcji na to, co działo się podczas uroczystości, papież stwierdził: „O! I rozpoczął się koncert: dzieci płaczą, bo znajdują się w miejscu, którego nie znają. Wstały wcześniej niż zazwyczaj, jedno rozpoczęło, dało sygnał i reszta zaczęła je naśladować. Niektóre płaczą, bo inne też płaczą. Pan Jezus robił tak samo – nieprawdaż? Lubię myśleć, że pierwszą modlitwę Jezusa w stajni stanowił płacz. A potem, ponieważ ceremonia chrztu jest długa, jakieś dziecko może płakać, bo odczuje głód. Jeżeli tak się stanie, to proszę was, mamy, nakarmicie je, dobrze? Bez obaw, normalnie. Tak jak Maryja karmiła piersią Jezusa” – wskazał Ojciec Święty. Papież zakończył homilię zachętą, aby rodzice nie zapomnieli, że prosili Kościół o wiarę dla swoich dzieci i ich obowiązkiem jest jej strzec oraz pomagać, aby wzrastała i stawała się świadectwem dla wszystkich.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Papież o łzach matek**

Podczas pierwszej w tym roku audiencji generalnej papież Franciszek mówił o Racheli – prorok Jeremiasz pisze o niej jako o matce oplakującej swe dzieci. „W obliczu tragedii utracenia dzieci matka nie może przyjąć słów ani gestów pocieszenia, które zawsze są niewystarczające, nigdy nie są w stanie ukoić bólu rany, która nie może i nie chce być zagojoną. Ten ból jest proporcjonalny do miłości. Każda matka to wszystko wie. A także dzisiaj jest wiele matek, które płaczą, które nie godzą się z utratą dziecka, nie dają się pocieszyć w obliczu śmierci niemożliwej do zaakceptowania. Racheli uosabia ból wszystkich matek świata w każdym czasie i łączy każdego człowieka, który oplakuje nieodwracalne straty. Ta odmowa Racheli, która nie chce dać się pocieszyć, uczy nas także, jak wiele trzeba delikatności wobec cierpienia innych. Aby mówić o nadziei tym, którzy są zrozpaczeni, trzeba współuczestniczyć w ich rozpaczach; aby otrzeć łzę z twarzy tego, kto cierpi, trzeba do jego płaczu dołączyć nasz. Tylko wtedy nasze słowa mogą naprawdę być zdolne dać trochę nadziei.

A jeżeli nie mogę powiedzieć takich słów, z płaczem, z bólem, to najlepiej zamilknąć; przytulenie, gest bez żadnych słów” – powiedział papież. Następnie papież odniósł się do jeszcze jednego tekstu biblijnego przywołującego doświadczenie Racheli – do rzezi niewinnych młodzianek w Betlejem po narodzinach Jezusa. „Jeżeli ktoś zwraca się do mnie z trudnym pytaniem, na przykład: «Powiedz mi Ojcze, dlaczego dzieci cierpią?», to naprawdę nie wiem, jak odpowiedzieć. Mówię tylko: «Popatrz na krzyż. Bóg dał nam swojego Syna, a On cierpiał i może tam znajdziesz odpowiedź». Bo zadowalającej odpowiedzi tutaj nie ma. Tylko patrząc na miłość Boga, który daje nam swojego Syna, a Ten oddaje swoje życie za nas, możemy znaleźć jakąś drogę pocieszenia. I dlatego mówimy, że Syn Boży wszedł w ludzkie cierpienie, dzielił z nami i przyjął śmierć. Jego słowo ostatecznie jest słowem pocieszenia, ponieważ rodzi się z płaczu” – stwierdził Franciszek.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

**Papież o wierze i małżeństwie do Roty Rzymskiej**  
Relacja między wiarą a małżeństwem była tematem dorocznej audiencji papieskiej dla Roty Rzymskiej. Z okazji inauguracji roku sądowego Ojciec Święty spotkał się z tym trybunałem Stolicy Apostolskiej, zajmującym się sprawami małżeńskimi. Przypomniał nauczanie Papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI o znaczeniu Bożej prawdy dla ludzkiego życia, także małżeńskiego i rodzinnego. Mówił również o współczesnej mentalności i jej wpływie na młodych ludzi: „Doświadczenia wiary tych, którzy zgłaszają chęć zawarcia małżeństwa chrześcijańskiego, są bardzo różne. Niektórzy aktywnie uczestniczą w życiu parafii, inni przychodzą tam po raz pierwszy. Niektórzy prowadzą życie modlitwy, nawet intensywne; inni natomiast kierują się ogólnikowymi uczuciami religijnymi. Czasem są to ludzie dalecy od wiary czy w ogóle jej nie mający”. Jako środek zaradczy Franciszek wskazał konieczność prowadzenia w Kościele przygotowania do małżeństwa.

Papież wskazał, że to przygotowanie ma służyć nie tylko dojrzwaniu ludzkiemu, ale też wzrastaniu wiary narzeczonych. Muszą w nim współpracować księża i doświadczone już małżeństwa. „Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek przygotowanie to okazuje się prawdziwą okazją do ewangelizacji dorosłych, a często tzw. «dalekich». Jest bowiem wielu młodych, dla których zbliżanie się terminu ślubu stanowi okazję, by spotkać się na nowo z wiarą, którą od dłuższego już czasu zepchnęli na margines swego życia – mówił Ojciec Święty. – Znajdują się oni zresztą w szczególnym momencie, który często znamionuje również gotowość do zmiany ukierunkowania życia. Może to być zatem czas sprzyjający temu, by odnowili swe spotkanie z osobą Jezusa Chrystusa, orędziem Ewangelii i nauczaniem Kościoła”.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Poparcie Ojca św. dla amerykańskiego marszu**

Ojciec Święty wyraził poparcie uczestnikom Marszu dla Życia w Waszyngtonie. W telegramie wysłanym z okazji manifestacji do nuncjusza apostolskiego w Stanach Zjednoczonych stwierdził: „Tak wielka jest wartość życia i tak niezbywalne prawo niewinnego dziecka do wzrastania w łonie matki, iż w żaden sposób nie można prezentować jako prawa do własnego ciała możliwości podejmowania decyzji co do tego życia. Jest ono celem samym w sobie i nie może być przedmiotem dominacji innego człowieka”. Papież wyraził nadzieję, że to wydarzenie z udziałem tak licznych Amerykanów przyczyni się do mobilizacji sumień w obronie życia.

Marsz dla Życia, który 27 stycznia przeszedł ulicami stolicy USA, poparła też nowa administracja tego kraju. Przemawiał tam wiceprezydent Mike Pence, a prezydent Donald Trump na Twitterze podkreślił wagę tej demonstracji na rzecz życia nienarodzonych.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

## Z Polski

### Podziękowania

*JE biskup Jan Wątroba Przewodniczący Rady ds. Rodziny oraz ks. Przemysław Drąg Dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin składają serdeczne podziękowanie za posługę na rzecz małżeństw i rodzin ks. dr Jackowi Reczkowi Diecezjalnemu Duszpasterzowi Rodzin w Archidiecezji Częstochowskiej, którego w styczniu 2017 r. zastąpił ks. Robert Grohs oraz ks. dr Romanowi Tomaszczukowi, który z końcem października zeszłego roku przestał pełnić funkcję Diecezjalnego Duszpasterza Rodzin w Diecezji Świdnickiej. W jego miejsce powołany został pod koniec grudnia 2016 r. ks. Krzysztof Moszumański. Księżom, którzy przestali pełnić funkcję Diecezjalnego Duszpasterza Rodzin, serdecznie dziękujemy, a nowym duszpasterzom życzymy owocnej pracy.*

### Nowy metropolita krakowski w obronie życia

Do życia w duchu ośmiu błogosławieństw wezwał Kościół krakowski abp Marek Jędraszewski w swoim pierwszym liście pasterskim. Apeluje w nim ponadto o obronę ludzkiego życia oraz małżeństwa i rodziny, atakowanych obecnie przez różne ideologie. „W duchowej sytuacji, w jakiej znalazł się współczesny świat, odrzucający istnienie obiektywnej prawdy i jednocześnie głoszący powszechny relatywizm wartości, tym bardziej musimy wziąć sobie do serca słowa Pana Jezusa z Kazania na Górze o konieczności budowania swego życia na skale, a nie na piasku” – pisze metropolita krakowski. Zaznacza, że ten, kto słucha i wypełnia słowa Jezusa, odpowiedzialnie buduje swoje człowieczeństwo.

„Pierwszym i przez to wyjątkowym miejscem kształtowania się naszego człowieczeństwa jest rodzina, wspólnota o fundamentalnym znaczeniu dla życia społecznego i narodowego” – czytamy dalej w liście. „Współczesne ideologie próbują wielorako podważać jej istotę wynikającą z Bożego planu, dlatego też szczególnym zadaniem nas wszystkich, zarówno pasterzy, jak i wiernych świeckich, jest troska o to, aby małżeństwo i rodzina mogły żyć w pokoju, wierze i miłości, będąc

budowane na fundamencie Chrystusowym” – podkreśla abp Jędraszewski.

Nowy krakowski metropolita nawołuje do otwartości na nauczanie Kościoła o rodzinie i do obrony każdego ludzkiego życia, bo w tym objawia się budowanie cywilizacji miłości, do czego wzywał św. Jan Paweł II.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### Abp Depo: rodzina chrześcijańska – miejscem głoszenia Ewangelii

Troska o rodziny i odpowiednie przygotowanie do sakramentu małżeństwa, to główne tematy listu pasterskiego metropolity częstochowskiego abp. Wacława Depo, który został odczytany w Święto Chrztu Pańskiego, 8 stycznia, we wszystkich kościołach i kaplicach na terenie archidiecezji częstochowskiej.

„Szczególnym adresatem Ewangelii a zarazem miejscem jej głoszenia jest chrześcijańska rodzina” – przypomniał abp Depo. Metropolita częstochowski wskazał na szczególną obecność w zamyśle Bożym małżeństwa i rodziny. „Objawienie Boga w komunii Trzech Osób przypomina nam prawdę o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boga. Bóg jest Miłością i w samym sobie przeżywa tajemnicę osobowej komunii miłości. Stwarzając człowieka na swój obraz Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie do miłości oraz wspólnoty. Małżeństwo jest realizacją tego powołania” – napisał metropolita częstochowski. „Jezus Chrystus odnosząc się do pierwotnego planu Boga dotyczącego małżeństwa, nie tylko podkreśla nierozzerwalną jedność między mężczyzną a kobietą, ale podnosi związek małżeński do godności sakramentu świętego”.

Arcybiskup przypomniał, że „poprzez sakrament małżeństwa, który jest darem dla uświęcenia i zbawienia, Chrystus jest z małżonkami. Daje im moc pójścia za sobą, wzięcia na siebie swojego krzyża, podnoszenia się po upadkach, przebaczenia sobie wzajemnie oraz wzajemnego noszenia swoich ciężarów”.

Zwrócił także uwagę, że zgodnie z planem Bożym istnieje nierozzerwalny związek między miłością małżeńską a przekazywaniem życia.

„Pan Bóg uczynił mężczyznę i kobietę współpracownikami swego dzieła stworzenia, a także narzędziami swojej miłości. Powierza im odpowiedzialność za przyszłość rodziny ludzkiej poprzez przekazywanie życia. Zgodnie z zamysłem Bożym rodzina jest miejscem, gdzie życie się rodzi i otaczane jest troską, a jednym z podstawowych zadań rodziny jest radość i trud wychowania dzieci. W ten sposób zjednoczeni w miłości małżonkowie doświadcniają piękna ojcostwa i macierzyństwa” – wskazał metropolita częstochowski.

Arcybiskup z nadzieją zauważył, że „pomimo licznych i widocznych oznak kryzysu małżeńskiego i rodzinnego, pragnienie założenia i posiadania szczęśliwej rodziny jest nadal żywe wśród ludzi młodych”. „Realizacja tego pragnienia wymaga właściwego przygotowania, w którym ukazanie właściwej wizji życia małżeńskiego i rodzinnego odgrywa kluczową rolę” – czytamy w liście.

„Warunkiem szczęśliwego życia małżeńskiego i rodzinnego jest życie zgodne ze zbawczym planem Boga dotyczącym małżeństwa oraz rodziny” – stwierdził arcybiskup. Przypomniał wiernym jak ważne jest przygotowanie do życia małżeńskiego i rodzinnego, podkreślił, że „uczenie się prawdziwej miłości, nie jest czymś, co można osiągnąć poprzez krótki kurs poprzedzający małżeństwo”. „Dokonuje się poprzez całe życie dziecięce i młodzieńcze, z okresem narzeczeństwa włącznie” – przypomniał arcybiskup.

[www.ekai.pl](http://www.ekai.pl)

### **Apel Katolickich Ośrodków Adopcyjnych**

Otwórzmy się na adopcję!

„Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mk 9,37).

Adopcja jest realną i konkretną odpowiedzią na potrzeby dziecka, które nie ma rodziny. W Polsce rocznie 3 – 3,5 tys. rodzin adoptuje dzieci. W swojej istocie jest to usynowienie, czyli przyjęcie i uznanie dziecka jako swojego. Misję szukania i przygotowania dla nich nowych rodziców w Polsce realizują ośrodki adopcyjne, wśród których od ponad 20 lat znajdują się ośrodki katolickie. Aktualnie jest ich dziewięć.

Katolickie ośrodki adopcyjne działają w oparciu o powszechnie obowiązujące prawo regulujące procedury przysposobienia. Ośrodki te cieszą się społecznym zaufaniem, a fundamentem ich pracy są wartości chrześcijańskie.

Głównym podmiotem działań katolickich ośrodków adopcyjnych są opuszczone dzieci. Zgłaszają się do nich małżonkowie, którzy przyjęcie dziecka rozpoznali jako swoje powołanie. Wśród nich są zarówno ci, którzy nie mogli zostać rodzicami na drodze biologicznej, jak i ci, którzy mając już własne dzieci, otworzyli się na potrzeby tych, które zostały osierocone. Otwarcie na dziecko oznacza jego bezwarunkową akceptację, niezależnie od jego trudnej historii życia, stanu zdrowia i rozwoju. Dzieci przecież potrzebują poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, uznania, miłości, a tylko rodzina może im to zapewnić.

W szczególnych przypadkach, gdy pomimo starań nie udaje się zapewnić dziecku nowej rodziny w kraju, korzysta się z szansy znalezienia mu domu poza granicami Polski. Służy temu procedura adopcji zagranicznej. Aktualnie decyzją Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uprawnienia w zakresie przeprowadzania adopcji za granicę zostały powierzone Katolickiemu Ośrodkowi Adopcyjnemu w Warszawie. Jednocześnie MRPiPS zleciło zadanie zaopiniowania 8 tocujących się postępowań adopcji zagranicznych Diecezjalnemu Ośrodkowi Adopcyjnemu w Sosnowcu.

Św. Matka Teresa z Kalkuty mówiła, że „największą chorobą jest dzisiaj czuć się niechcianym, niekochanym, wyrzuconym poza nawias społeczeństwa”. Słowa te są wciąż aktualne!

Choć wielu dzieciom udaje się znaleźć nowy dom, to istnieje nadal duża grupa tych, które czekają na nową rodzinę. W szczególności są to dzieci w trudnej sytuacji: chore, starsze czy z licznym rodzeństwem. Wciąż czekają na nową rodzinę. Jako wspólnota Kościoła nie możemy ustać w staraniach, by zaspokoić ich nagłą potrzebę domu. Zapraszamy więc wszystkich, którzy szukają swojej drogi do rodzicielstwa i którzy gotowi są podzielić się miłością. Pomóżmy tym dzieciom!



### **Orszaki Trzech Króli przeszły ulicami 515 polskich miast**

Ulicami aż 515 miast w Polsce i 22 za granicą przeszły 6 stycznia Orszaki Trzech Króli. Barwne pochody, podczas których świętowano uroczystość Objawienia Pańskiego, wyruszały po uroczystych Mszach św. W głoszonych homiliach polscy biskupi zachęcali wiernych do odważnego wyznawania wiary i wsparcia finansowego dla syryjskich rodzin. Podczas Orszaków kwestowano na rzecz utworzonego dla nich funduszu Caritas „Rodzina rodzinie”. Z roku na rok inicjatywa zatacza coraz szersze kręgi. Ubiegłoroczne, rodzinne i niezwykle barwne świętowanie uroczystości Objawienia Pańskiego zgromadziło ponad 1,5 mln osób na ulicach 420 polskich miast.

Orszak Trzech Króli to największe uliczne jasełka na świecie, nawiązujące tak do chrześcijańskiej tradycji, jak i polskiej obrzędowości, na którą składa się m.in. wspólne kolędowanie oraz wystawianie scen związanych z Bożym Narodzeniem, takich jak „Dwór Heroda”, „Narodziny w Stajence”, „Zwiastowanie Pasterzom”. Głównymi postaciami w pochodzie są właśnie Kacper, Melchior i Baltazar, którzy wraz z towarzyszącymi im orszakami dwórek, rycerzy i wojowników prowadzą wszystkich przybyłych uczestników do Stajenki w poszukiwaniu Jezusa.

Co roku Orszakowi towarzyszy inne hasło, w tym roku są to słowa franciszkańskiego pozdrowienia „Pokój i Dobro”. Motywem przewodnim tegorocznego Orszaku był szacunek do świata i przyrody. W ten sposób przypomniano przesłanie papieża Franciszka, który w encyklice „Laudato si`” zwraca uwagę na piękno stworzenia. Wzywa również do ochrony przyrody jako dziedzictwa, które mamy przekazywać następnym pokoleniom.

[www.ekai.pl](http://www.ekai.pl)

### **Gdańscy lekarze przeciwni dofinansowaniu in vitro przez miasto**

Obawy związane z niewłaściwym wydatkowaniem publicznych pieniędzy oraz niezrozumiałym wsparciem jedynie metod sztucznie wspomaganego rozrodu wystosowali lekarze ginekolodzy i położnicy kilku gdańskich uczelni wyższych.

W liście otwartym do władz miasta sugerują, by środki zaplanowane na dofinansowanie in vitro przeznaczyć na utworzenie ośrodka zdrowia prokreacyjnego, który czuwałby nad dostępem gdańszczanek do nowoczesnych metod leczenia niepłodności.

W swoim stanowisku skierowanym m.in. do prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza lekarze odnoszą się do konferencji prasowej zorganizowanej w październiku ub. roku przez gdański urząd miejski. Poinformowano na niej o zamiarze wprowadzenia i sfinansowania przez miasto programu dofinansowania procedury in vitro. Decyzja władz Gdańska była podyktowana rezygnacją Ministerstwa Zdrowia z realizowania programu dofinansowania zabiegów sztucznego zapłodnienia.

Zdaniem sygnatariuszy listu, „z niezrozumiałych powodów w przedstawionych założeniach programu brak jest odwołania do troski o zdrowie prokreacyjne gdańszczan, lecz skupiają się Państwo wyłącznie na zamiarze dofinansowania zabiegów in vitro”. W ich opinii, podczas zapowiedzi uruchomienia programu dofinansowania nie przedstawiono żadnego uzasadnienia dla wsparcia przez samorząd jedynie metod sztucznie wspomaganego rozrodu, z wykluczeniem leczenia niepłodności metodami opartymi na aktualnej wiedzy medycznej, ale wykluczającymi in vitro. Dofinansowane będą jedynie procedury, których koniecznym elementem jest zapłodnienie pozaustrojowe.

„Nie bez znaczenia jest także fakt, że procedura in vitro jest metodą, która wśród wielu środowisk, w tym także medycznych z różnych względów budzi sprzeciw etyczny i moralny” – podkreślają lekarze.

Autorzy listu zwracają uwagę, że leczenie niepłodności powinno być prowadzone w sposób interdyscyplinarny, a niepłodność traktowana nie jako choroba, ale jako objaw często kilku współistniejących zaburzeń organizmu zarówno mężczyzny jak i kobiety. Wskazują, że możliwość zastosowania złożonej terapii internistycznej, m.in. hormonalnej i alergologicznej w połączeniu z leczeniem ginekologicznym, w tym także

zabiegowym, ale zawsze w odniesieniu do obrazu obserwowanego na bieżąco cyklu konkretnej pacjentki, pozwala na uzyskanie lepszych wyników leczenia.

Pod listem do władz Gdańska podpisali się medycy kilku miejscowych uczelni wyższych, w tym ginekologów i położnicy z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, lekarze Pomorskiego Centrum Zdrowia Publicznego, naukowcy z Politechniki Gdańskiej, Uniwersytetu Gdańskiego i Szpitala im. Mikołaja Kopernika.

[www.ekai.pl](http://www.ekai.pl)

### Prawo do rozwodu nie istnieje

10 stycznia 2017 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka ogłosił wyrok w sprawie Babiarz przeciwko Polsce stwierdzając, że odmowa udzielenia rozwodu przez polskie sądy nie narusza art. 8 i 12 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Eksperti Instytutu *Ordo Iuris* z zadowoleniem przyjęli wyrok, jako broniący małżeństwa i obalający tezy o rzekomym „prawie do rozwodu”. Ponadto daje on nadzieje na podobne orzecznictwo w przyszłości.

Polak zwrócił się ze skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzając, że odmowa udzielenia rozwodu przez polskie sądy jest bezpodstawną ingerencją władzy publicznej w życie prywatne oraz narusza jego prawo do założenia rodziny. Skarżący (pozostając w związku małżeńskim) miał dziecko z inną kobietą i domagał się rozwodu. Żona skarżącego nie wyraziła zgody na rozwód, a polskie sądy we wszystkich instancjach oddaliły pozew rozwodowy skarżącego.

Polak powoływał się na art. 8 Konwencji, mówiący, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, a ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa jest niedopuszczalna, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał przypomniał, że podstawowym celem art. 8 Konwencji jest ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją władz publicznych, która w tym przypadku nie miała miejsca. Małżonkowie działali bowiem w kształtowanym przez prawo krajowe obszarze prawa rodzinnego, a sądy umożliwiały im skorzystanie z przewidzianych prawem środków.

„Z aprobatą należy przyjąć orzeczenia polskich sądów oraz wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka potwierdzające normę wyrażoną w art. 18 Konstytucji RP stanowiący, że: Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Wskazują one na prawą ochronę instytucji małżeństwa. Niniejszy wyrok pozostawia nadzieję na utrwalenie się linii orzeczniczej w analogicznych kwestiach” – wskazują eksperci Instytutu *Ordo Iuris*.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### Zmiany w adopcjach zagranicznych

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 17 stycznia wydało rozporządzenie, w myśl którego uprawnienia do prowadzenia adopcji zagranicznych ma warszawski Katolicki Ośrodek Adopcyjny przy ul. Grochowskiej. Diecezjalny Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu został poproszony o dokończenie ośmiu procedur, które były już w toku. Wcześniej zajmowały się tym – poza ośrodkiem przy ul. Grochowskiej – Wojewódzki Ośrodek Adopcyjny przy Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej oraz Krajowy Ośrodek Adopcyjny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Jak tłumaczył wiceminister Marczuk, jest to bardzo szczególna sytuacja – okazało się, że zagraniczna agencja, która w nich pośredniczyła, źle wykonała swoją pracę i straciła akredytację.

Podczas konferencji prasowej minister Rafalska mówiła, że adopcje międzynarodowe znacznie maleją. W Polsce w skali roku jest ich 300. Zwróciła uwagę, że panuje przekonanie, iż te adopcje dotyczą wyłącznie dzieci niepełnosprawnych, jednak – jak przekonywała – dzieci z niepełnosprawnościami stanowią zaledwie ok. 20 proc. tej grupy. Ponad 70 proc. adoptowanych za granicę dzieci to są rozdzielane rodzeństwa. Adoptowane dzieci w większości przypadków bezpowrotnie tracą szansę na utrzymywanie kontaktów z rodzeństwem w kraju. Ambicją rządu jest stworzenie jak najlepszych warunków w kraju, by dzieci – również niepełnosprawne – miały zapewnioną jak najlepszą opiekę.

Rafalska zastrzegła, że nie ma mowy o zakazie adopcji zagranicznych, ze względu na to, że Polska ratyfikowała konwencję haską.

Na podstawie: [www.wpolityce.pl/](http://www.wpolityce.pl/) / [www.radioem.pl](http://www.radioem.pl)

### **Promocja aborcji pod lupą**

Środowiska lewicowo-feministyczne znalazły się na celowniku Młodzieży Wszechpolskiej. Teraz wszelkie próby promocji „domowej aborcji” będą poddawane ocenie prokuratury.

Zdaniem przedstawicieli Młodzieży Wszechpolskiej, organizowanie spotkań promujących zabicie dzieci nienarodzonych domowymi sposobami, jest wysoce niemoralne i wpisuje się w wojnę kulturową z cywilizacją życia i wartościami chrześcijańskimi. Dlatego wszelkie próby promowania tzw. aborcji będą pieczętowane, a zebrane informacje przekazywane prokuraturze.

Jak poinformował Mateusz Pławski, rzecznik prasowy Młodzieży Wszechpolskiej, pierwsze kroki już podjęto i dotyczą one skandalicznego spotkania w Poznaniu, na którym miało dojść do promocji „domowej aborcji”.

„W przypadku jednego z takich spotkań w Poznaniu złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury w związku z podejrzeniem o popełnieniu przestępstwa. Również dzisiaj składamy takie zawiadomienie we Wrocławiu, biorąc pod uwagę fakt, iż organizatorzy zapowiadają, że takich spotkań będzie więcej i prawdopodobnie będą się odbywały w wielu miastach Polski. Oczywiście tego typu zawiadomienia będziemy składać w tych wszystkich miastach” – powiedział Pławski cytowany przez radiomaryja.pl.

Jak dodał, MW uważa, że aborcja jest morderstwem i mówi o tym wprost. – Uważamy, że jest czynem nagannym moralnie i czynem niedopuszczalnym. Dodatkowo w okresie niżu demograficznego, ktoś, kto promuje tego typu zachowania, działa na niekorzyść państwa polskiego – wyjaśnił Pławski. Jak zauważył, organizatorzy tego rodzaju spotkań są zazwyczaj też zwolennikami homoseksualizmu i innych dewiacji. Stąd też MW wezwała premier Beatę Szydło do „zdecydowanej

reakcji na działania środowisk lewicowo-feministycznych promujących tzw. aborcję”.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### **Kampania „Fajnie być tatą”**

„Ról jest wiele, ale jedna jest najważniejsza – być tatą” – głosi hasło najnowszej kampanii społecznej fundacji Mamy i Taty „Fajnie być tatą”, zachęcającej do ojcostwa. Częścią kampanii są telewizyjne spoty reklamowe oraz przygotowany przez ekspertów raport „Ojcowie 2017”, diagnozujący aktualne problemy, z jakimi spotykają się współcześni rodzice.

„Polska od kilku lat znajduje się w głębokim kryzysie demograficznym. Również kondycja polskiej rodziny jest nadwątlona. Polskie rodziny wciąż trawi wysoka liczba rozwodów, a także pewna niechęć do tworzenia trwałych związków” – mówi Marek Grabowski, prezes fundacji Mamy i Taty. Celem akcji społecznej „Fajnie być tatą” jest wzmocnienie pozytywnych wzorców ojcostwa opartego na odpowiedzialności, wierności, kreatywności oraz gotowości podejmowania wyzwań. Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc na liście krajów względem współczynnika urodzeń. Według „Roczników demograficznych” z 2016 r. na 10 kobiet przypada 12 dzieci. Wysoki jest w Polsce również odsetek rozwodów. Tylko w 2015 r. było ich ponad 67 tys. Blisko 25 proc. urodzeń odbywa się poza małżeństwami, a aż 58 proc. małych wychowuje się w rodzinach rozbitych. Zdaniem twórców akcji niezbędna jest promocja kultury prorodzinnej, kreującej pozytywny obraz rodziny, w tym rodziny wielodzietnej. Płaszczyzną do dyskusji na temat ojcostwa ma być opracowany przez fundację Mamy i Taty raport „Ojcostwo 2017”. Jak wskazują autorzy opracowania, rola ojca w wychowaniu ma bardzo duży wpływ na przyszłość dziecka. Obecność ojca powoduje mniejszą skłonność do przemocy i uzależnień. Dzieci wychowujące się bez ojca w dorosłości mają niższe poczucie własnej wartości, gorzej radzą sobie z trudnościami i wyzwaniami otaczającego świata.

Źródło [www.gosc.pl](http://www.gosc.pl)



## Ze świata

### **Rosja: noworoczna opera w obronie nienarodzonych**

Apel o ochronę życia dzieci nienarodzonych znalazł się w programie nadanym w noworoczną noc przez rosyjski kanał telewizyjny „Car-Grad” – „Królewski Gród”. Była to adaptacja opery Aleksandra Dargomyżskiego „Rusałka”. Pełniący jednocześnie funkcję dyrektora organizacji „Razem zachowamy życie” producent opery Leonid Sewastianow powiedział, że ludzie świętując radośnie powinni pamiętać o prawach istot najbardziej bezbronnych. Sewastianow przytoczył statystyki, według których najwięcej dzieci poczyta się w Rosji właśnie w noc Nowego Roku. Zaaapelował do przyszłych mam i ojców o uszanowanie prawa ich dzieci do życia.

Wykonawczynie głównej roli śpiewaczka Swietłana Kasjan z dumą oznajmiła, że jej głos poświęcił Panie Franciszek i prosił ją, aby odtąd śpiewała jedynie na chwałę Boga w obronie dzieci w łonach matek. Prośbę Ojca Świętego spełnia grając w operze rolę matki, która rozeszła się z mężem będąc w ciąży i mimo bardzo trudnej sytuacji życiowej zdecydowała się na urodzenie dziecka. Po dwunastu latach syn doprowadził do pojednania rozwiedzionych rodziców. Swietłana Kasjan podkreśliła, że społeczeństwo nie powinno manipulować kobietami i nakłaniać ich do aborcji.

[www.pl.radiovaticana.va](http://www.pl.radiovaticana.va)

### **Rosja: w Jarosławiu dzień bez aborcji**

Dzień bez tzw. aborcji odbył się 11 stycznia w obwodzie jarosławskim z inicjatywy diecezji oraz regionalnych placówek służby zdrowia.

„W dniu dzisiejszym aborcja będzie zakazana we wszystkich państwowych instytucjach medycznych znajdujących się w obwodzie jarosławskim. Planowane są także wydarzenia skierowane przeciwko zabijaniu dzieci w łonach matek oraz ochronie wartości macierzyństwa” – oznajmił serwis prasowy rosyjskiego miasta Jarosław. Działania są przewidziane, by „upamiętnić betlejemskie dzieci zamordowane przez króla Heroda, który pragnął zabić Dzieciątka Jezus”. Organizatorzy wydarzenia wzywają także prywatne kliniki, by dołączyły do zakazu aborcji.

W pierwszym trymestrze można w Rosji legalnie i na życzenie zabić nienarodzone dziecko. Pod koniec września powstała inicjatywa, by w Rosji całkowicie zakazać tzw. aborcji. Pod obywatelskim projektem ustawy podpisał się m.in. patriarcha Moskwy, Cyryl.

Źródło: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### **USA: „nie” dla dofinansowania aborcji i organizacji proaborcyjnych**

Prezydent USA Donald Trump przywrócił zakaz finansowania zagranicznych tzw. aborcji z funduszy federalnych. Wprowadzony on został w 1984 r. przez Ronalda Reagana. Obowiązywał, gdy rządzili republikanie, znoszono go, gdy rządzili demokraci. Poprzednio zniósł go w 2009 r. Barack Obama. Od tej pory federalne fundusze nie będą mogły być przekazywane zagranicznym organizacjom pozarządowym, które dokonują zabijania dzieci nienarodzonych lub ją promują.

Trump podjął tę decyzję dzień po przypadającej 22 stycznia 44. rocznicy decyzji Sądu Najwyższego USA, legalizującej zabijanie dzieci nienarodzonych w tym kraju i cztery dni przed dorocznym Marszem na rzecz Życia w Waszyngtonie.

W 2016 r. w budżecie Stanów Zjednoczonych przewidziano 607,5 mln dolarów na – jak to określono – opłacanie zdrowia reprodukcyjnego na świecie. Obecnie od tych funduszy zostaną odcięte takie organizacje jak International Planned Parenthood Federation (Międzynarodowa Federacja Planowanego Rodzicielstwa), działająca w ponad 180 krajach.

[www.ekai.pl](http://www.ekai.pl)

### **USA: New York Times cenzuruje pro-life**

Dyskusja na Twitterze ujawniła manipulatorskie praktyki słynnej amerykańskiej gazety. Dziennikarka „New York Times” przyznała, że jej redakcja nie pozwala na używanie takich określeń, jak „obrońcy życia”. Dotyczy to nawet przypadków, gdy jest to nazwa własna jakiegoś wydarzenia – na przykład Marszu dla Życia. W artykule na temat Marszu dla Życia opublikowanym 12 stycznia użyto nazwy własnej wydarzenia tylko w jednym przypadku – gdy już niemal nie dało się tego

uniknąć. W innych sytuacjach używano określenia „marsz antyaborcyjny”. Ta językowa manipulacja wywołała dyskusję na Twitterze. Konserwatyści, w tym duchowni i przedstawiciele think-tanków, zaczęli krytykować autorkę tekstu, Sheryl Gay Stolberg. Dziennikarka tłumaczyła się, że sama używa określenia „Marsz dla Życia”, jednak zostało ono zmienione przez redakcję „New York Times’a”. Wyjaśnienie to nie przekonało Ryan’a Andresona z konserwatywnej „Heritage Foundation”. „To tym gorzej” – stwierdził. Sheryl Gay Stolberg potwierdziła zaś, że redakcja „NYT” wymaga używania słów „aborcja” i „antyaborcyjny”. Nie zezwala zaś na używanie terminów „pro-life” ani, co ciekawe, „pro-choice”. Jak zauważa Lianne Laurence, podobne niezgodności nie zdarzają się, gdy „New York Times” relacjonuje wydarzenia zgodne ze swoją linią polityczną. Na przykład „Marsz kobiet na Waszyngton” został określony zgodnie z wolą organizatorów. Ten protest przeciwko Donaldowi Trumpowi zaplanowany był na 21 stycznia. Wspomniany „Marsz dla Życia” odbył się 27 stycznia. Jego uczestnicy przeszli ulicami Waszyngtonu w rocznicę wyroku Sądu Najwyższego w sprawie Roe vs Wade. W 1973 roku zalegalizował on tzw. aborcję na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

Sprawa pokazuje, jak ważny dla debaty publicznej jest odpowiedni dobór słów. Potrafi on w subtelny sposób zmienić nastawienie do omawianej kwestii. Określenie „ochrona życia” budzi jednoznacznie pozytywne skojarzenia, dlatego też pozostaje im określanie obrońców życia za pomocą bardziej „negatywnych” terminów.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### **Norwegia: prawo do aborcji selektywnej po in vitro także dla cudzoziemek**

Norwegia zezwala na procedurę „selektywnej redukcji,” czyli na uśmiercenie jednego lub więcej zdrowych dzieci z ciąży mnogiej. Poddanie się zabiegom sztucznego zapłodnienia (procedurze in vitro) często wiąże się z pojawieniem ciąży mnogiej. Wynika to z faktu umieszczenia w organizmie kobiety co najmniej kilku zapłodnionych komórek, by zwiększyć szanse na rozwinięcie się ciąży.

W Danii na przykład kobiety, które poddają się procedurze in vitro, często zachodzą w ciążę z bliźniakami. Niektóre pary nie chcąc mieć dwójki dzieci, domagają się prawa do uśmiercenia jednego z nich w Norwegii, która pozwala na taką procedurę. Z wnioskami o tzw. aborcję selektywną zwracają się do norweskich szpitali oprócz Dunek, także Irlandki, Szwedki, Włoszki i Niemki.

„Do tej pory otrzymaliśmy osiem wniosków z prośbą o dokonanie tzw. aborcji selektywnej od kobiet spoza Norwegii. Wszystkie jednak zostały odrzucone” – twierdzi Torbjørn Eggebø, główny ginekolog ze szpitala św. Olafa w Trondheim. Kobiety nie były w stanie dowieść, że mieszkają w Norwegii.

Norweskie władze jednak zezwoliły na dokonywanie aborcji selektywnej zdrowego dziecka z ciąży mnogiej w ich kraju przez kobiety pochodzące z innych państw. Spodziewano się, że decyzja ministerstwa zdrowia otworzy drogę dla kobiet z sąsiedniej Szwecji i Danii, gdzie procedura tzw. selektywnej redukcji jest niedozwolona. „Wszystkie kobiety, niezależnie od tego, czy są Norweżkami czy też nie mieszkają w Norwegii, mają takie samo prawo do aborcji i redukcji płodu” – przekonuje Torunn Janbu z ministerstwa zdrowia.

Departament prawny ministerstwa sprawiedliwości przekonuje, że chociaż ustawa, dopuszczająca aborcję selektywną nie wspomina o „redukcji konkretnego płodu”, nie ma przeszkód prawnych, by umożliwić kobietom z innych państw uśmiercenie jednego z bliźniąt lub kilku dzieci z ciąży mnogiej, nawet jeśli poczęte dzieci są zdrowe.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### **Portugalia: biskupi przeciw lekcjom o aborcji**

Episkopat Portugalii wezwał rząd Antonio Costy do odstąpienia od zamiaru wprowadzenia do programów nauczania w publicznych gimnazjach tematu aborcji. Socjalistyczny gabinet ujawnił wcześniej, że planuje w roku szkolnym 2017–18 włączyć do zajęć z wychowania seksualnego zagadnienie przerywania ciąży. „Niepokoi nas ta inicjatywa. Popieramy wszystkich tych rodziców, którzy również nie są z niej zadowoleni i nie chcą, aby aborcja była tematem nauczania dzieci” – powiedział ks. Manuel Barbosa, rzecznik prasowy episkopatu.

Ujawnił przy tym, że biskupi zgodzili się oficjalnie wesprzeć jedną z form powstrzymania rządowej inicjatywy, jaką jest krążąca w internecie petycja przeciwko lekcjom dotyczącym zabijania dzieci nienarodzonych. Akcję tę poparło już blisko 10 tys. osób.

Przepisy portugalskie dopuszczają tzw. aborcję na życzenie w pierwszych dziesięciu tygodniach ciąży pod warunkiem przeprowadzenia z kobietą odpowiednich konsultacji. Obecne prawo, które wprowadził socjalistyczny rząd Jose Socratesa, obowiązuje od sierpnia 2007 r. Wprawdzie referendum w tej sprawie z tegoż roku nie było wiążące, ale większość centro-lewicowa przegłosowała ten projekt w parlamencie.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### **Chile: prawnicy przeciw aborcji**

Ponad 700 adwokatów w Chile opowiedziało się przeciwko inicjatywie prawnej prezydent Michelle Bachelet zmierzającej do legalizacji tzw. aborcji w określonych przypadkach. „To jest poważny w konsekwencjach atak na niewinne osoby, nie-mogące się bronić” – skrytykowali adwokaci w liście otwartym, cytowanym przez media chilijskie. Chile jest jednym z nielicznych krajów, w których obowiązuje całkowity zakaz aborcji. Rząd tego kraju przedstawił inicjatywę, na mocy której aborcji można byłoby dokonać legalnie w trzech przypadkach. Liberalizacja ustawy aborcyjnej budzi kontrowersje. Kościół katolicki w przeszłości wypowiadał się wielokrotnie przeciwko temu. Arcybiskup Santiago ks. kard. Ricardo Ezzati podczas spotkania we wrześniu ub.r. wręczył ministrowi spraw wewnętrznych Mario Fernandezowi pół miliona podpisów przeciwko zmianie obowiązującej ustawy.

Źródło: [www.naszdziennik.pl](http://www.naszdziennik.pl)

### **Indie: jeden ze stanów wprowadza „limit” posiadania dzieci**

Jeden ze stanów w północno-wschodniej części Indii rozważa wprowadzenie ustawowego zakazu posiadania więcej niż dwoje dzieci. Zakaz miałby dotyczyć wszystkich pracowników instytucji rządowych.

„Jeśli ktoś chce znaleźć pracę w administracji publicznej Assam, nie powinien mieć więcej niż dwoje dzieci” – ogłosił minister edukacji, zdrowia i finansów Biswa Sarma na specjalnej konferencji prasowej. Minister wyjaśnił, że nowa polityka obejmie wszystkich urzędników. Jeśli ktoś ma obecnie dwoje dzieci i zdecyduje się na trzecie, straci posadę. Odradził także innym osobom z dwójką dzieci udział w wyborach i w ogóle aplikowanie o posadę w instytucjach publicznych stanu.

Projekt nowej ustawy ma być dyskutowany podczas nadchodzącej sesji budżetowej, która rozpocznie się w przyszłym miesiącu. Inicjatywa cieszy się poparciem członków partii Janata Bhartiya, która ma zdecydowaną przewagę w jednoizbowym parlamencie.

Wraz z wprowadzeniem „limitu dzieci” dla urzędników państwowych mają być zrewidowane i uzupełnione wszystkie podręczniki z piątej klasy o rozdział dotyczący środków i metod antykoncepcyjnych.

Jeśli Assam przyjmie ustawę – a wszystko na to wskazuje – stanie się już ósmym stanem, który zrealizuje cel promotorów „zrównoważonego rozwoju”, aby ograniczyć przyrost naturalny odgórnie ustanawiając limit dwóch dzieci przypadających na kobietę. Podobne ustawodawstwo obowiązuje w: Andhra Pradesh, Odisha, Maharashtra, Radżastan, Bihar, Gujarat i Uttarakhand.

Sąd Najwyższy Indii w procesach, w których wcześniej zaskarżono nielegalność takich ustaw, uznał je za zgodne z konstytucją.

[www.pch24.pl](http://www.pch24.pl)

### **Redakcja:**

#### **Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin**

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Tel.: 22 838 92 59

E-mail: [biuro@kodr.pl](mailto:biuro@kodr.pl)

### **Fundacja „Razem w Rodzinie”**

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

#### **Nr konta:**

ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495